

# Koncentracja w rolnictwie – dlaczego powinniśmy iść w tym kierunku?



**PROF. WAWRZYNIEC CZUBAK**

Katedra Ekonomii i Polityki Gospodarczej w Agrobiznesie,  
Wydział Ekonomiczny, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu



**DR KRZYSZTOF PAWŁOWSKI**

Katedra Ekonomii i Polityki Gospodarczej w Agrobiznesie,  
Wydział Ekonomiczny, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

**O potencjale produkcyjnym polskiego rolnictwa decydują nie tylko zasoby ziemi, pracy i kapitału, ale też wzajemne relacje między tymi elementami. Wzrost liczby gospodarstw większych i związaną z tym koncentrację zasobową należy oceniać pozytywnie. Negatywny wpływ na sektor rolny ma natomiast przerost zatrudnienia. Problemy strukturalne wpływają z kolei na braki wyposażenia kapitałowego wielu gospodarstw małych i średnich. Jak podnieść konkurencyjność polskich gospodarstw na europejskim i światowym rynku rolnym? W jaki sposób wspierać koncentrację produkcyjną? Jak utrzymać rozpoczęty proces restrukturyzacji i modernizacji gospodarstw?**

*W opracowaniu wykorzystano materiał własny autorów: W. Czubak, K. Pawłowski, 20 lat polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej, w: 20 lat Polski w Unii Europejskiej, Polska Agencja Prasowa S.A., Warszawa 2024.*

Rolnictwo odgrywa kluczową rolę zarówno w złożonym systemie gospodarki żywnościowej, jak też gospodarki narodowej w ogóle. Dzięki swojej produkcyjnej funkcji istotnie wpływa

na poziom rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa żywnościowego. Wyzwaniem przyszłości tego sektora są rosnące rygory środowiskowo-klimatycznych standardów produkcji. Zapewnienie samowystarczalności żywnościowej nie było i nie musi być warunkiem wykluczającym jednoczesną dbałość o środowisko naturalne, bioróżnorodność, klimat, zasoby ziemi, krajobraz, żywotność obszarów wiejskich. Te aspekty stały się jednymi

z ważniejszych elementów trwających zmian strukturalnych. Nadal nie są one zakończone, stąd stan i wzajemne relacje między zasobami ziemi, pracy i kapitału ulegają ciągłym przekształceniom.

Rolnictwo polskie posiada duży potencjał produkcyjny, choć decydują o nim nie tylko zasoby ziemi, pracy i kapitału, ale też wzajemne relacje między tymi elementami i ich alokacja w układzie geograficznym i podmiotowym (koncentracja). Obecny stan i zachodzące zmiany są pochodną zaszczości historycznych sięgających okresu zaborów. W każdym z trzech zaborów prowadzona była inna polityka rolna, inaczej przebiegał proces uwłaszczenia, z odmienną siłą oddziaływały powojenne reformy rolne, wprowadzane z myślą o kreowaniu struktur rolnych na miarę państwa socjalistycznego, a po upadku komunizmu, w okresie transformacji, różne były ścieżki prywatyzacji uspołecznionych przedsiębiorstw rolnych. W okresie przekształceń polityczno-gospodarczych po 1989 roku, a potem po akcesji Polski do Unii Europejskiej, restrukturyzacja rolnictwa nabrała szybszego tempa, choć struktury rolne nadal cechuje pewna dysfunkcja.

Porównując dane Powszechnego Spisu Rolnego (GUS) z okresu początków akcesji europejskiej (2002 rok) do wyników ostatnich badań (2020 rok), zaobserwować można spadek liczby gospodarstw o około 1/3 – do 1,3 mln podmiotów. Najwięcej ubywało gospodarstw najmniejszych (do 20 ha). Wraz ze spadkiem liczby małych podmiotów uwalniana była ziemia, która przechodziła na własność gospodarstw dużych. Wzrost liczby gospodarstw większych i związana

z tym koncentracją zasobową należy oceniać pozytywnie. W momencie akcesji do Unii Europejskiej aż 57% użytków rolnych (8,9 mln ha) w Polsce znajdowało się w nieefektywnych strukturach obszarowych, tj. w gospodarstwach do 20 ha. W 2020 roku odsetek ten wynosił 43% (6,5 mln ha). Podmiotów powyżej 50 ha, a więc gospodarstw najistotniejszych z rynkowego punktu widzenia, jest w Polsce najmniej – tylko 40 tysięcy (stanowią one zaledwie 3% całkowitej liczby gospodarstw), choć w ich władaniu jest około połowa zasobów użytków rolnych (UR). Porównanie z innymi krajami UE, np. z Francją czy Niemcami, gdzie duże gospodarstwa koncentrują około 80% UR, obrazuje skalę wyzwania, przed jakimi stoi polskie rolnictwo.

**Wzrost liczby gospodarstw większych i związaną z tym koncentracją zasobową należy oceniać pozytywnie. Niemniej, podmiotów powyżej 50 ha UR, a więc gospodarstw najistotniejszych z rynkowego punktu widzenia, jest w Polsce tylko 40 tysięcy, co stanowi zaledwie 3% ich całkowitej liczby. Porównanie z innymi krajami UE, np. z Francją czy Niemcami, gdzie duże gospodarstwa koncentrują około 80% UR, obrazuje skalę wyzwania, przed jakimi stoi polskie rolnictwo.**

Przekształcenia struktur rolnych prowadzą do koncentracji produkcyjnej. Mierzac siłę gospodarstw rolnych nie tyle powierzchnią użytków rolnych, co wielkością ekonomiczną (w oparciu o dane rachunkowości rolnej FADN<sup>1</sup>), wraz z przepływem zasobów ziemi, zauważalna jest postępująca koncentracja produkcji wokół

<sup>1</sup> FADN – z ang. Farm Accountancy Data Network.

gospodarstw dużych. Z ekonomicznego punktu widzenia średnie i duże gospodarstwa rolne, tj. te powyżej 25 tys. euro standardowej produkcji, wytwarzają obecnie ponad 3/4 łącznej wartości produkcji rolnej (w 2006 roku wytwarzały tylko 1/3 wartości). Kontynuacja tego procesu nie oznacza braku miejsca dla gospodarstw mniejszych. Oczywiście przy ograniczonych zasobach ziemi nie mogą one liczyć na osiągnięcie efektu skali. Dlatego właśnie muszą poszukiwać możliwości tworzenia wartości dodanej produkcji rolnej, np. poprzez prowadzenie produkcji zwierzęcej, gdzie zboża wykorzystywane są w formie paszy na skarmianie zwierząt hodowlanych. Niestety, w grupie gospodarstw od 5 do 20 ha UR maleje odsetek utrzymywanych zwierząt. Innym rozwiązaniem dla ich funkcjonowania jest rozwijanie alternatywnych, pozarolniczych źródeł dochodu, na bazie potencjału danego gospodarstwa rolnego, np. w formie przetwórstwa i sprzedaży bezpośredniej. W kontekście wyzwań środowiskowo-klimatycznych mniejsze (zasobowo) podmioty mogą także świadczyć usługi w formie dostarczania dóbr publicznych, korzystając z dedykowanych mechanizmów polityki rolnej.

Sytuacja struktur agrarnych w dużym stopniu determinuje największe wyzwanie sektora rolnego, którym jest przerost zatrudnienia. Mimo obserwowanego spadku liczby osób pracujących w rolnictwie i udziału zatrudnienia w tym sektorze w zasobach pracy całej gospodarki, nadal zatrudnionych jest w nim około 1,4 mln osób, co stanowi około 10% zatrudnionych w gospodarce narodowej. Niezmiennie od wielu lat dominuje zatrudnienie w gospodarstwach do 20 ha UR, w których ulokowanych jest 3/4 zasobów pracy

ogółem. Nadmierne zasoby pracy w rolnictwie są źródłem wielu problemów tego sektora. Przy ograniczonych zasobach ziemi i niewydolności inwestycyjnej wielu gospodarstw niskie jest wyposażenie pracujących w ziemię i kapitał. Powoduje to w efekcie obniżoną produktywność pracy, ograniczoną konkurencyjność, a w rezultacie – niewydolność dochodową. To wzmaga presję stabilizacji dochodów w gospodarstwach rolnych przez transfery socjalne do sektora w formie szeregu działań polityki rolnej.

***Przy ograniczonych zasobach ziemi i niewydolności inwestycyjnej wielu gospodarstw niskie jest wyposażenie pracujących w ziemię i kapitał. Powoduje to w efekcie obniżoną produktywność pracy, ograniczoną konkurencyjność gospodarstw, a w rezultacie – niewydolność dochodową.***

Wspomniane problemy strukturalne wpływają na niedostatek wyposażenia kapitałowego wielu gospodarstw małych i średnich. Zasoby, jakość i struktura kapitału określają możliwości wykorzystania pracy i ziemi. Wartość brutto środków trwałych w rolnictwie systematycznie rośnie, ale stopień zużycia niezmiennie szacowany jest na 77%. Działania motywowane wspólną polityką rolną UE dały gospodarstwom rolnym szansę na poprawę technicznego wyposażenia. W kolejnych okresach programowania wsparcie przybrało formę bezpośredniego współfinansowania inwestycji. Niewątpliwie również dopłaty obszarowe stały się ważnym źródłem montażu finansowego na rzecz wydatków inwestycyjnych. Ich zadaniem było stymulowanie trwałego

rozwoju gospodarstw rolnych, stwarzanie warunków powstawania podmiotów wydajnych produkcyjnie i silnych ekonomicznie, poprawa opłacalności wytwarzania, a w efekcie również konkurencyjności produkcji rolnej. Z tej szansy skorzystały głównie podmioty silne ekonomicznie i właściwie zarządzane. Od 2004 roku obserwowany jest systematyczny wzrost rocznych wydatków inwestycyjnych. Obecnie przekroczyły one 6 mld zł i – w porównaniu do okresu akcesji – są trzy razy większe (w cenach bieżących). Duża część środków kierowana była na modernizację maszyn, urządzeń technicznych i narzędzi. W gospodarstwach towarowych uczestniczących w europejskim systemie rachunkowości FADN zaobserwowano wzrost średnich zasobów kapitału trwałego (z wyłączeniem wartości ziemi), dzięki czemu były one w stanie nie tylko odtwarzać majątek trwały, ale także sukcesywnie go powiększać. Wyposażenie w kapitał, zwłaszcza w zakresie nowoczesnych technologii, było, jest i będzie kluczowym warunkiem do tego, aby polskie gospodarstwa rolne były konkurencyjne na europejskim i światowym rynku rolnym. Obecnie potrzeby inwestycyjne stymulowane są dwoma czynnikami. Z jednej strony nadal niezbędna jest modernizacja dla podnoszenia konkurencyjności, ale nie mniej ważne jest sprostanie wymaganiom Europejskiego Zielonego Ładu (EZŁ). Nowoczesne technologie cyfrowe i informatyczne, wprzęgnięte w profesjonalne zarządzanie procesami produkcji rolnej, umożliwiają osiągnięcie przynajmniej części wymogów stawianych przez EZŁ. Nawet jeśli wdrażanie unijnych polityk środowiskowo-klimatycznych w rolnictwie jest modyfikowane i częściowo wstrzymane, to czynności inwestycyjne

w kierunku sprostania ich wytycznym powinny być podejmowane już teraz. Działania wyprzedzające mogą stać się przewagą w przyszłości, dlatego konieczne jest rozumienie potrzeb gospodarczych w polityce rolnej i odzwierciedlenie ich w formie odpowiedniego udziału mechanizmów proinwestycyjnych w budżecie programów wsparcia rolnictwa i terenów wiejskich.

***Nowoczesne technologie cyfrowe i informatyczne, wprzęgnięte w profesjonalne zarządzanie procesami produkcji rolnej, umożliwiają osiągnięcie przynajmniej części wymogów stawianych przez EZŁ. Działania wyprzedzające mogą stać się przewagą w przyszłości, dlatego konieczne jest rozumienie potrzeb gospodarczych w polityce rolnej i odzwierciedlenie ich w formie odpowiedniego udziału mechanizmów proinwestycyjnych w budżecie programów wsparcia rolnictwa i terenów wiejskich.***

Konieczność konkurowania na jednolitym rynku unijnym stymulowała wspomniane wcześniej przemiany zasobowe i produkcyjne. Efekt transformacji był pozytywny dla wartości produkcji rolnej. Przyrost wolumenu produkcji, zbliżenie cen produkcji do cen zużycia pośredniego i wsparcie sektora rolnego funduszami UE spowodowały przyrost dochodów przedsiębiorców rolnych. Towarowe gospodarstwa rolne, które znajdują się w polu obserwacji systemu rachunkowości rolnej FADN, ponad dwukrotnie zwiększyły realną wartość wytwarzanej produkcji rolnej. Przez ostatnich 20 lat w tych podmiotach sukcesywnie rosła efektywność techniczna,

a więc zwiększały się plony i wydajność produkcji zwierzęcej. Miała na to wpływ poprawa technologii produkcji oraz genetyki i zdrowotności zwierząt, dostępność nowych odmian roślin, ale także specjalizacja produkcji. Sprzyjała temu również substytucja pracy kapitałem, czego dowodem są lepsze rezultaty gospodarstw, przy jednoczesnym spadku zasobów pracy.

**Implementacja nowoczesnych technologii do rolnictwa poprawia efektywność produkcji, a jednocześnie ogranicza presję środowiskową. Dzięki temu nawozy, środki ochrony roślin, antybiotyki mogą być stosowane w precyzyjnie dobranych dawkach i terminach, co zwiększa efektywność ich użycia. Precyzyjne rolnictwo, osiągnięcia biotechnologii i genetyki przynoszą wzrost wydajności i pozwalają zaoszczędzić zasoby.**

Z punktu widzenia zarządzających gospodarstwami, wtórny i mniej istotny jest efekt oddziaływania działalności rolnej na środowisko i klimat, ponieważ mikroekonomicznie optymalizacja dotyczy przede wszystkim osiągniętych dochodów. Analiza efektywności ekonomicznej podmiotów objętych systemem FADN pokazuje, że od początku akcesji do UE tempo wzrostu wartości produkcji było bardziej dynamiczne od zmian jej kosztów. W ujęciu realnym dochody z rodzinnych gospodarstw rolnych rosły średniorocznie o 2 tys. zł. Poza efektem rynkowym, znaczącym czynnikiem oddziaływania na ich wielkość był system wsparcia realizowany w ramach wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej.

Dopłaty bezpośrednie mają duży udział w ich kreowaniu, zwłaszcza w najmniejszych gospodarstwach, gdzie niejednokrotnie stanowią one ponad połowę osiąganego dochodu<sup>2</sup>.

Ocena efektywności użycia czynników produkcji rolnej wymaga nie tylko ujęcia dynamicznego, ale też względnego. Dochodowość pracy (mierzona wartością dodaną brutto) jest jednym z kluczowych elementów konkurencyjności i wprost określa skalę wynagrodzenia dla zarządców gospodarstwa rolnego. Po akcesji do Unii Europejskiej rosła zarówno produktywność, jak i dochodowość pracy. Niezbędne procesy zmian nakładały się jednocześnie w zasobach i efektach. Rosła powierzchnia UE w gospodarstwach, co zwiększało potencjał produkcyjny najważniejszego czynnika, jakim jest ziemia, a jej wykorzystanie przynosiło wzrost dochodów. Jednocześnie zmniejszeniu ulegały zasoby pracy na rzecz zaangażowania kapitału. Co ważne, przy rosnących zasobach ziemi, rosła także jej dochodowość i produktywność. Przepływ ziemi z gospodarstw mniejszych do podmiotów większych oznacza poprawę efektywności wykorzystania tego najważniejszego zasobu rolnego. Substytucja pracy kapitałem oznacza wzrost zaangażowania środków trwałych i obrotowych. Rosnącym nakładom kapitału towarzyszyła jednak nieznacznie większa dynamika wzrostu produkcji i dochodu.

<sup>2</sup> Przy tak dużej roli płatności uzasadnione są obawy rolników o coraz silniejsze związanie bezpośredniego wsparcia z wypełnianiem nowych zobowiązań środowiskowych, poprzez np. ekoschematy czy wzmocnioną warunkowość.

Wszystkie te wyniki potwierdzają wcześniej stawianą tezę o konieczności koncentracji zasobowej w rolnictwie. Równie ważnym kierunkiem, w którym powinny podążać gospodarstwa i polityka rolna, jest implementacja nowoczesnych technologii, m.in. zastosowanie precyzyjnych, specjalistycznych urządzeń (teledetekcja satelitarna, geolokalizacja, drony, autonomiczne maszyny i roboty, systemy analizy danych meteorologicznych, czujniki temperatury, wilgotności powietrza, zasobności gleby, stężenia gazów w budynkach inwentarskich, natężenia chorób i szkodników), pozwalających na dokładny pomiar stanu upraw i zwierząt hodowlanych. Bieżąca informacja dostarczana w czasie rzeczywistym, wspomagana technologiami analizy i interpretacji dużych baz danych, wspiera zarządzanie gospodarstwem, optymalizację procesów produkcyjnych, podejmowanie i szybkie korygowanie decyzji (np. dostosowanie nawożenia, automatyzację systemów nawadniania, dopasowanie dawek żywieniowych). Nowoczesne rolnictwo zorientowane na korzystanie z wielowymiarowych danych poprawia efektywność produkcji, a jednocześnie ogranicza presję środowiskową i przez to ma pozytywne znaczenie dla klimatu, środowiska i bioróżnorodności. Nawozy, środki ochrony roślin, antybiotyki mogą być stosowane w precyzyjnie dobranych dawkach i terminach, co zwiększa efektywność ich użycia. Przyjazne środowisku systemy uprawy roślin i chowu zwierząt są odpowiedzią na założenia Europejskiego Zielonego Ładu. W ten sposób, bez uszczerbku na ilości produkowanej żywności, polepsza się jej jakość. Precyzyjne

rolnictwo, osiągnięcia biotechnologii i genetyki przynoszą wzrost wydajności i pozwalają zaoszczędzić zasoby.

***Procesy koncentracji zasobowej w polskim rolnictwie są nieodzowne, bowiem prowadzą do zwiększenia konkurencyjności, poprawy wydajności, produktywności i dochodowości.***

Wyzwaniem gospodarczym i instytucjonalnym we wdrażaniu takiej koncepcji rolnictwa jest zdolność gospodarstw do implantacji współczesnych osiągnięć. Zaawansowane technologie są drogie i przez to opłacalność ich wprowadzania wymaga odpowiedniej wielkości gospodarstwa. Z tego powodu większość dostępnych systemów dopasowana jest do gospodarstw dużych. Konieczne jest zatem dostarczanie i obsługa systemów także dla podmiotów o mniejszej skali działalności. Na rynku coraz częściej pojawiają się systemy rolnictwa cyfrowego, będące w zasięgu finansowym mniejszych gospodarstw. Rozwiązania, które do niedawna kosztowały kilkadziesiąt tys. złotych, w tej chwili są dostępne już za kilkanaście (oczywiście nie są tak zaawansowane, ale dla małych podmiotów to i tak już całkiem sporo). Z drugiej strony powinien to być kolejny silny argument, który skłoni rolników do integracji. Wciąż jednak szereg czynników blokujących taką współpracę bierze górę i nawet wspomaganie tych procesów mechanizmami polityki rolnej nie przynosi efektów. Przełamanie barier i tworzenie silnych, zintegrowanych podmiotów jest konieczne dla poprawy konkurencyjności, ale też ze względów środowiskowych i klimatycznych. Procesy

koncentracji zasobowej w polskim rolnictwie są nieodzowne, bowiem prowadzą do zwiększenia konkurencyjności, poprawy wydajności, produktywności i dochodowości. Z punktu widzenia rynkowego mniejsze znaczenie ma obranie ścieżki integracji podmiotów mniejszych czy, bardziej wrażliwe społecznie, wypadanie gospodarstw małych i koncentracja zasobowo-produkcyjna wokół gospodarstw dużych.

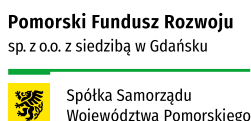
Pozytywne zmiany obserwowane na przestrzeni ostatnich lat potwierdzają, że rolnicy dobrze wykorzystali stworzone możliwości. Należy jednak pamiętać, że wobec nieustannie pojawiających się, nowych wyzwań rynkowych, społecznych, środowiskowych i politycznych konieczne jest bardzo rozsądne i przemyślane prowadzenie polityki rolnej w kolejnych latach, tak aby utrzymać rozpoczęty proces restrukturyzacji i modernizacji gospodarstw. ■

## O AUTORACH

Dr hab. **Wawrzyniec Czubak**, prof. UPP – od 1999 roku związany z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół ekonomiki rolnictwa i gospodarki żywnościowej, a także kształtowania polityki rolnej, ekonomiki integracji europejskiej w kontekście realizacji wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej, ewaluacji unijnych i krajowych programów wsparcia rolnictwa. Jest autorem i współautorem ponad 100 publikacji naukowych oraz 25 ekspertyz naukowych. Kierował grantami naukowymi, uczestniczył w niemal 200 konferencjach i seminariach naukowych. Jest założycielem i opiekunem naukowym Studenckiego Koła Naukowego Ekonomistów Agrobiznesu. Prowadzi zajęcia w Czech University of Life Sciences oraz Mingzu University in Qinghai w Chinach. Współpracuje z wieloma uniwersytetami i instytutami naukowymi, będąc członkiem rad naukowych, grup roboczych, rad programowych wydawnictw naukowych.

Dr **Krzysztof Pawłowski** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse. Ukończył także studia inżynierskie i magisterskie na kierunku rolnictwo. Adiunkt na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W swoich badaniach koncentruje się na ekonomice rolnictwa, zwłaszcza na efektach proinwestycyjnych działań WPR UE w rozwoju gospodarstw rolnych. Kierownik grantu naukowego Narodowego Centrum Nauki. Laureat stypendium naukowego dla młodych badaczy z poznańskiego środowiska naukowego, przyznawanego przez Radę Miasta Poznania. Absolwent programu TopMinds organizowanego przez Polsko-Amerykańską Komisję Fulbrighta oraz Stowarzyszenie Top 500 Innovators. Właściciel gospodarstwa rolnego. Doświadczenie zdobywał również w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

### Partnerzy



### Partnerzy numeru

